

Sygn. akt V KK 94/20

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 maja 2020 r.,
w sprawie **W. Ś.**
skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 23 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2019 r., sygn. II K (...), uznał W. Ś. za winnego tego, że:

w dniu 10 listopada 2018 r. w Ś., działając w zamiarze bezpośrednim usiłowania spowodowania u pokrzywdzonego R. I. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu - w ten sposób, że po tym jak został wyproszony z terenu posesji na której spożywał alkohol z R. I. , wrócił na teren tej posesji i bez ostrzeżenia uderzył siekierą R. I. w prawą tylną powierzchnię ciała, a gdy pokrzywdzony zaczął uciekać i schował się za zaparkowanym samochodem, gonił go grożąc przy użyciu słów wulgarnych, że go zabije, a po dostrzeżeniu ukrytego za

samochodem pokrzywdzonego ponownie zaczął go gonić i po raz drugi uderzył go siekierą w lewą tylną powierzchnię ciała cały czas grożąc, że go zabije, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął, bowiem R. I. wykorzystując jego upadek na ziemię po zadaniu drugiego uderzenia wbiegł do budynku mieszkalnego, po czym natychmiast zamknął drzwi uniemożliwiając dostanie się do wnętrza, w wyniku czego pokrzywdzony R. I. na skutek zadanych ciosów siekierą doznał obrażeń w postaci głębokiego otarcia naskórka nad prawym talerzem biodrowym z obecnością dwóch liniowych ran zlokalizowanych poniżej oraz powierzchownych licznych otarć naskórka rozpoczynających się w lewej okolicy lędźwiowej, a kończącym się w lewym talerzem biodrowym, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej 7 dni, co zostało uznane za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 3 lata pozbawienia wolności,

a także tego, że działając w tym samym czasie i miejscu goniąc R. I. , który chował się w budynku mieszkalnym należącym do A. G. dwukrotnie uderzył siekierą w drzwi wejściowe do tego budynku, powodując ich uszkodzenie i konieczność wymiany, co zostało uznane za przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd połączył orzeczone kary pozbawienia wolności, wymierzając oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami obrońcy oraz prokuratora.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości, podnosząc zarzut obrazy przepisów procedury, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., a także art. 5 § 2 k.p.k. Mając na względzie podniesione zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę kwalifikacji prawnej pierwszego z przypisanych oskarżonemu czynów i zastosowanie przepisów art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary adekwatnej do popełnionego przez niego czynu.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości, na niekorzyść oskarżonego. W apelacji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez przyjęcie, iż zachowanie się oskarżonego W. Ś. wyczerpało znamiona usiłowania spowodowania u pokrzywdzonego R. I. ciężkiego uszczerbku na

zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej jego życiu, to jest przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego oraz okoliczności zdarzenia ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu prowadzą do wniosku, iż zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona usiłowania pozbawienia życia pokrzywdzonego R. I. , tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. Z tego powodu wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 31 października 2019 r., sygn. II AKa (...), Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok na niekorzyść oskarżonego, uznając go winnym przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., popełnionego w ten sposób, że w dniu 10 listopada 2018 r. w Ś. działając z zamiarem ewentualnym usiłował pozbawić życia R. I. , w ten sposób, że dwukrotnie uderzył go siekierą w tylną część ciała, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego, który w wyniku uderzeń oskarżonego siekierą doznał ww. obrażeń, które naruszyły czynności narządów ciała ww. na czas poniżej 7 dni i za to przestępstwo na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności. Uchylił orzeczenie o karze łącznej i wymierzył oskarżonemu nową karę łączną w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczył mu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania. W pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Powyższy wyrok został zaskarżony kasacją obrońcy, który zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., poprzez ich błędną wykładnię i bezpodstawne zastosowanie, a w konsekwencji uznanie oskarżonego za winnego usiłowania zabójstwa pokrzywdzonego, podczas gdy w ustalonym stanie faktycznym zachowania oskarżonego nie wypełniają znamion ww. czynu zabronionego, bowiem oskarżony nie obejmował swoim zamiarem pozbawienia pokrzywdzonego życia, albowiem obejmował swoim zamiarem jedynie możliwość spowodowania swoim działaniem narażenia pokrzywdzonego na

bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. wypełnił on znamiona przestępstwa z art. 160 § 1 k.k.;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny z urzędu dowodu z opinii biegłego w przedmiocie uzależnienia od alkoholu, sporządzonej na podstawie dokumentacji medycznej oskarżonego, na okoliczność wpływu spożycia alkoholu na zachowanie W.Ś. w sytuacji, gdy w momencie popełnienia zarzucanego mu czynu był on pod wpływem alkoholu, a jednocześnie jest on osobą silnie uzależnioną od alkoholu i która w przeszłości leczyła ten nałóg w ośrodkach leczenia uzależnień, co w efekcie doprowadziło do braku należytego zweryfikowania tego, czy do jego zachowania winien znaleźć zastosowanie art. 31 § 1 lub § 2 k.k.;

3. ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia wcześniejszych zarzutów, rażące naruszenie prawa materialnego tj. art. 15 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie i tym samym nieustalenie, że oskarżony dobrowolnie odstąpił od dokonania, gdy tymczasem oskarżony dobrowolnie odstąpił od dalszego realizowania znamion czynu zabronionego, przez co nie powinien podlegać odpowiedzialności karnej za jego usiłowanie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części - w zakresie punktu pierwszego wyroku - oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd odwoławczy.

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację uznać należało za oczywiście bezzasadną.

Argumentacja, zaprezentowana przez skarżącego zmierzała przede wszystkim do wykazania, że w realiach niniejszej sprawy nie jest możliwe przypisanie sprawstwa usiłowania zabójstwa. Podniesione przez skarżącego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Pierwszy ze wskazanych zarzutów, jakkolwiek nazwany zarzutem naruszenia prawa materialnego, dąży w istocie do zakwestionowania prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Skarżący nie wykazuje bowiem, że doszło tu do

błędnego zastosowania prawa do należyście ustalonego przebiegu wydarzeń, ale odnosi się właśnie do błędnej interpretacji zgromadzonych w sprawie dowodów. Wskazuje na to jednoznacznie uzasadnienie kasacji, w którym sam skarżący wskazuje: „Podstawowy zatem zarzut, jaki musi zostać postawiony wyrokowi Sądu Apelacyjnego dotyczy całkowicie błędnej oceny stanu faktycznego, która doprowadziła Sąd do wniosku, że mój Mandant działał z zamiarem ewentualnym popełnienia zabójstwa”. Z tej perspektywy zarzut powinien zostać sformułowany raczej w oparciu o art. 7 k.p.k. Skarżący stara się bowiem wykazać, że Sąd odwoławczy wadliwie, wybiórczo ocenił okoliczności sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia występowania zamiaru zabójstwa po stronie oskarżonego. Zarzucane naruszenie prawa materialnego ma zatem charakter wtórny wobec zarzutu naruszenia zasad oceny dowodów.

Jednakże, nawet jeśli potraktować podnoszony zarzut w takich właśnie kategoriach, to i tak nie może on okazać się skuteczny. Skarżący zaprezentował jedynie swoją, przychylną oskarżonemu interpretację zdarzeń. Wskazał przy tym na okoliczności, które jego zdaniem przemawiać mają za wykluczeniem występowania po stronie oskarżonego zamiaru spowodowania śmierci.

Po pierwsze, zdaniem skarżącego nie można mówić o istnieniu zamiaru zabójstwa w sytuacji, kiedy oskarżony nie wykazał się determinacją w trakcie pościgu, w szczególności zaś nie rozrąbał drzwi, za którymi ukrył się pokrzywdzony. Po drugie, istnieniu zamiaru przeczyć ma charakter zadanych obrażeń, które mają charakter powierzchowny. Po trzecie, skarżący podnosił brak uwzględnienia okoliczności poprzedzających zdarzenie,

Nie sposób zgodzić się z powyższą argumentacją. Sąd odwoławczy, dokonując oceny dowodów pod kątem zarzutu usiłowania zabójstwa, wziął pod uwagę całość zgromadzonego materiału dowodowego. Nie jest tak, że podnoszone przez skarżącego okoliczności zaprzeczają interpretacji zaprezentowanej przez ten Sąd. Ani powierzchowność ran, ani brak doszczętnego zniszczenia drzwi nie mogą stanowić argumentu wykluczającego ustalony przez Sąd Apelacyjny zamiar. Przecież wielokrotnie zdarza się, że sprawca – chcąc doprowadzić do poważnego uszczerbku na zdrowiu czy nawet śmierci swojej ofiary – nie wywołuje u niej żadnych negatywnych następstw. Istotniejsze od samego skutku są w tej

perspektywie takie okoliczności, jak rodzaj użytego narzędzia czy determinacja oskarżanego, który ścigał pokrzywdzonego, aż ten nie ukrył się we wnętrzu budynku. Nie ma też znaczenia fakt, że w niniejszej sprawie ciosy zostały zadane w część lędźwiową. Miało to przecież miejsce gdy oskarżony biegł za uciekającym pokrzywdzonym, w sytuacji, gdy obaj mężczyźni byli zamroczeni alkoholem. Odnosząc się do trzeciego elementu należy wskazać, że Sąd odwoławczy omówił szczegółowo przebieg zdarzenia, uwzględniając także czas bezpośrednio poprzedzający czyn (s. 17 uzasadnienia).

Mając na względzie powyższe należy wskazać, że Sąd odwoławczy nie dopuścił się naruszenia art. 7 k.p.k., zaś dokonana przez niego ocena materiału dowodowego została przeprowadzona prawidłowo.

Odnosząc się do drugiego z podniesionych zarzutów, dotyczącego braku przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny z urzędu dowodu z opinii biegłego w przedmiocie uzależnienia od alkoholu należy wskazać, że w procesie karnym, opiniowanie w kwestii poczytalności oskarżonego ustawodawca postawił wyłącznie w rękach biegłych lekarzy psychiatrów i to tylko na ich wniosek sąd może powołać do udziału w wydaniu opinii biegłego lub biegłych innych specjalności. W niniejszej sprawie biegli psychiatrzy takiego wniosku nie składali. Nic też nie wskazuje na to, aby wydania przez nich opinia była niepełna i nie uwzględniała tego aspektu stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, którego dotyczy zarzut kasacji. Z treści znajdującej się aktach sprawy opinii biegłych lekarzy psychiatrów (k. 230 - 233) jednoznacznie wynika, że wypowiadający się w kwestii poczytalności oskarżonego biegli mieli w polu widzenia jego uzależnienie od alkoholu i innych środków psychoaktywnych i uwzględnili je formułując wnioski opinii.

Trzeci z podniesionych zarzutów tyczy się braku uwzględnienia występowania po stronie oskarżonego czynnego żalu. Także w tym zakresie nie sposób zgodzić się z argumentacją zaproponowaną przez skarżącego. Warunkiem czynnego żalu jest dobrowolne odstępnie od kontynuowania zamachu. W realiach niniejszej sprawy oskarżony wykazał się dużą determinacją, ścigając swoją ofiarę i dokonując częściowego uszkodzenia drzwi, uniemożliwiających mu kontynuowanie ataku. Zaniechał jego kontynuowania jedynie z tego względu, że pokrzywdzony ukrył się w zabudowaniach. Za dobrowolne odstępnie nie można uznać sytuacji, w której

sprawca w realizacji swojego zamiaru napotyka na tyle istotne przeszkody, że jeśli je uwzględnić łącznie, czynią one dokonanie przestępstwa właściwie niemożliwym. Nie sposób przyjąć, że dobrowolność odstąpienia ma miejsce w tych wszystkich przypadkach, gdy kontynuowanie zamachu jest możliwe przy zaangażowaniu dodatkowych sił, środków i przy utrzymaniu determinacji w przełamywaniu piętrzących się przeszkód. W wypadku oskarżonego okolicznościami, które zmusiły go do rezygnacji z kontynuowania ataku były nie tylko zamknięte drzwi, ale też inne oczywiste fakty, które musiał uwzględniać - przebywanie w domu innych osób, trudność w zlokalizowaniu ofiary już we wnętrzu budynku, a także przewidywanie, że przebywające w budynku osoby przygotowały się do odparcia ataku. W świetle powyższego należy przyjąć, że w niniejszej sprawie nie doszło do dobrowolnego odstąpienia od dokonania, ale do rezygnacji wymuszonej okolicznościami. Z tego względu przyjęcie, że doszło tu do wyłączenia karalności w oparciu o instytucję czynnego żalu jest wykluczone.

Mając na względzie zaprezentowaną wyżej argumentację kasację uznać należało za oczywiście bezzasadną, i jako taką oddalić.